

SOLIDARNOSC

BIULETYN ZARZĄDU REGIONU „SOLIDARNOSC” ZIEMIA RADOMSKA

W Radomiu, w hali RKS „Broń” odbyła się I tura Walnego Zjazdu Delegatów „S” Ziemia Radomska. W czasie dwunastogodzinnych obrad udało się wybrać jedynie nowego przewodniczącego regionu. Został nim 34-letni Andrzej Belina, delegat z Węzła PKP w Radomiu.

Obradujący w dniach 14-15 lutego zjazd miał burzliwy - i niestety - bardzo chaotyczny przebieg. Delegaci blisko 5 godzin poświęcili na uchwalenie ordynacji wyborczej, kolejne 4 - na dyskusję o sprawozdaniu ustępującego Zarządu. Uwagę pochłaniały zagad-

zdu. I tu niestety rozpoczęły się „schody”. Debata rwała się, wiele osób polemizowało w sposób bardzo gwałtowny.

Temperatura obrad wzrosła, gdy rozpoczęto dyskusję nad sprawozdaniem ustępującego Zarządu i protoko-

IV Walny Zjazd

enia nieraz incydentalne, a zgłaszane wnioski nawiązywały do kwestii wcześniej rozstrzygniętych. Obradujący Zjazd reprezentanci Krajowej Komisji Wyborczej nie kryli swojej dezaprobaty: jeden z nich oświadczył wręcz, że cały pierwszy dzień obrad został przez delegatów zmarnowany. Na zdecydowany plus głosowania i nerwowej atmosfery umiano odrzucić wnioski z pogranicza surrealizmu politycznego - na przykład żądanie, by zakazać dziennikarce polskiego radia nagrywania fragmentów obrad...

Na sali obrad w piątkowy rano zjawiała się rekordowa - jak na warunki radomskiej „S” - liczba delegatów: 269 (spośród 326 wybranych). Wśród przybyłych znaleźli się: wojewoda Jan Rejczak, prezydent Radomia, Wojciech Gęsiak, szef delegatury rządu Ochrony Państwa, Henryk Byzdra, były szef Regionu, Wiesław Mizerski oraz reprezentanci Krajowej Komisji Wyborczej - Lech Jankowski i Marek Kamocki, którzy zeznali pozdrowienia delegatom od przewodniczącego Komisji Krajowej „S”, Mariana Krzaklewskiego. Zjazd rozpoczął uroczyste wprowadzenie sztandaru regionalnego - w poczcie sztandarowym maszerowali Piotr Kozakiewicz, Adam Bocheński i Kazimierz Stawski.

Po dosyć sprawnym wyłonieniu prezydium Zjazdu i Zarządu poszczególnych komisji delegaci przystąpili do uchwalania ordynacji wyborczej i regulaminu zja-

zdu. I tu niestety rozpoczęły się „schody”. Debata rwała się, wiele osób polemizowało w sposób bardzo gwałtowny.

Temperatura obrad wzrosła, gdy rozpoczęto dyskusję nad sprawozdaniem ustępującego Zarządu i protoko-

lem Komisji Rewizyjnej. Delegatów intrygowała zwłaszcza kwestia wydatkowania 17.250 tys. zł na wydanie książki „Czerwiec 76” przez byłego szefa Regionu, Wiesława Mizerskiego. Zdaniem Komisji rewizyjnej kwota ta została rozysponowana samowolnie. Według W. Mizerskiego - któremu udzielono głosu dla wyjaśnienia - do przelania pieniędzy upoważniła go jedna z uchwał Zarządu Regionu. Spór zakończył się przedstawieniem do głosowania dwóch wniosków: pierwszego - o wystąpienie do prokuratury o zwrot kwoty 17 mln zł przez Komisję Rehabilitacji „Czerwiec 76”, i drugiego: o zobowiązanie nowego Zarządu Regionu do wyegzekwowania powyższej kwoty. Delegaci zdecydowaną większością głosów przyjęli wariant drugi.

Dużo kontrowersji wzbudził inny wniosek Komisji Rewizyjnej: o obniżenie wynagrodzeń dla etatowych działaczy Zarządu Regionu: z dotychczas obowiązujących 1,7-2,0 średniej krajowej (co - po ubruttowaniu daje kwoty rządu 4-5 mln zł) do 1,2-1,3 średniej. W sprawie tej zabrał głos m.in. pracownik biura Zarządu, Jan Janus, który poinformował, by nie mylić wynagrodzenia działaczy z pensjami personelu administracyjnego. Zarobki w biurze „S” nie są - wbrew rozpowszechnionym mniemaniom - rewelacyjne i wynoszą od 1 mln zł do 1,6 mln zł. Delegaci po wysłuchaniu tych wyjaśnień nie zgodzili się na ob-

IV WALNY ZJAZD

dek-ze-str-1

niżenie uposażeń szefów Związku.

Pod koniec pierwszego dnia obrad wpłynął wniosek o zweryfikowanie mandatu dotychczasowego przewodniczącego Regionu, Waldemara Baranowskiego. W. Baranowski przeniósł swoje członkostwo z komisji zakładowej w Zakładach Metalowych do KZ "S" przy Zarządzie Regionu i tam wybrany został delegatem na Zjazd. Wcześniej szef Regionu ubiegał się o mandat w swojej rodzimej komisji, ale nie uzyskał poparcia w wyborach wydziałowych. Część sali zarzucała W. Baranowskiemu omijanie zasady, że ubiegać się o funkcje związkowe można tylko raz. Inni podnosili zasługi szefa Regionu przypominając, że stawał na czele Związku w sytuacjach krytycznych, porządkując chaos i bałagan pozostawiony przez swoich poprzedników. Podnoszono również że związkowcy z biura Zarządu - działając w samodzielnej strukturze "S" - mieli prawo do własnej oceny W. Baranowskiego i mogli uznać go własnym reprezentantem, tym bardziej, że wybór i przydzielenie mandatu zostało zaakceptowane przez Regionalną Komisję Wyborczą, a więc ciało upoważnione do orzekania o prawomocności aktów wyborczych. Zapytany o opinie przedstawiciel "krajówki" stwierdził, że jego zdaniem wybór W. Baranowskiego nastąpił z naruszeniem procedur obowiązujących w "Solidarności", ale ostateczne zdanie w tej kwestii należy do Zjazdu. W głosowaniu minimalną większością głosów sala uznała mandat W. Baranowskiego za ważny. Gdy ogłoszono wynik głosowania, jeden z delegatów zauważył, że suma oddanych głosów nie zgadza się z liczbą osób na sali. Głosowanie powtórzono, ale i tym razem z wynikiem korzystnym dla W. Baranowskiego. Mimo, że również w drugim głosowaniu do zbilansowania liczby oddanych głosów i ilości osób obecnych zabrakło 4 głosów - wynik ten uznano za ostateczny. Gdy jednak po wznowieniu obrad następnego dnia po raz kolejny doszło do kwestionowania wyboru, prowadzący obrady odczytał oświadczenie W. Baranowskiego o rezygnacji z przyznanego mu mandatu.

Delegaci przystąpili do kolejnego, uważanego za najważniejszy, punktu porządku obrad: wyboru nowego przewodniczącego Regionu. Na tą funkcję zgłoszono 5 kandydatów: **Andrzeja Belinę** - v-ce przewodniczącego komisji Zakładowej w Węzle PKP w Radomiu, **Marka Bzducha**, v-ce przewodniczącego KZ "S" przy Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego, **Kazimierza Owczarka** - dotychczasowego członka Prezydium Zarządu Regionu, szefa Związkowego Biura Ochrony Pracy, **Stanisława Sochę**, przewodniczącego KZ "S" przy Zakładach Górniczo-Metalowych w Zębcu oraz **Michała Wasika** szefa Komisji Interwencji Zarządu Regionu.

Przesłuchania kandydatów trwały blisko trzy godziny. Sala interesowała się w równym stopniu odpowied

dziami na pytania o charakterze czysto związkowym, jak i polityczną przeszłością kandydatów.

Około godziny 15.30 komisja skrutacyjna ogłosiła wyniki wyborów. Andrzej Belina uzyskał 133 głosy, Marek Bzducha - 5, Kazimierz Owczarka - 19, Stanisław Socha - 9, Michał Wasik - 17. Ponieważ pierwszy z kandydatów miał poparcie bezwzględnej większości delegatów, nie zaszła potrzeba ogłaszania drugiej tury wyborów. **Nowym szefem Regionu został Andrzej Belina.** Uwagę zwracała jednak duża ilość głosów ważnych, ale bez wskazania na konkretnego kandydata. Był takich głosów aż 55 - ponad 25 proc.!

Wybór przewodniczącego Zarządu wyczerpał porządek pierwszej tury Zjazdu. Na wybory nowego Zarządu, delegatów na Zjazd Krajowy oraz Komisji Wizyjnej zabrakło już czasu. II tura WZD odbędzie się w najbliższy piątek, także w hali RKS "Brodzi" Początek obrad - o godz. 9.00

Andrzej Belina, nowy szef Regionu ma 34 lata, z zawodu jest kolejarzem. Do "Solidarności" należał od 1980 r. Po strajkach studenckich na WZD w listopadzie i grudniu 1981 r. został usunięty z pracy. Po reaktywowaniu "S" objął funkcję v-ce przewodniczącego MKR Ziemia Radomska, którą pełnił do grudnia 1989 r. W czasie II WZD wybrany został szefem Regionu, ale wybór ten zakwestionowała Krajowa Komisja Wyborcza twierdząc, że Regionalna ordynacja wyborcza złamała zasadę proporcjonalności. Do powtórzonych wyborów A. Belina stanął. Zdecydował się kandydować dopiero po 2 latach.

W programie wyborczym zaproponowanym przez A. Belinę uwagę zwracała zapowiedź znacznie silniejszego niż do tej pory zaangażowania się Związku w działalność gospodarczą. A. Belina stwierdził, że w dziedzinie tej są bardzo duże rezerwy, które można niemal natychmiast uruchomić. Nowy szef powiedział, że jest bardzo krytycznie nastawiony do działalności Fundacji Gospodarczej, która ma zarabiać pieniądze, a nie robi tego w stopniu zadawalającym. Odpowiadając na pytanie o przyszłość prasy związkowej A. Belina stwierdził, że wydawany przez Region "Biuletyn" wyraźnie "zdziadział" w ostatnim czasie. Z "Biuletynu" można się dowiedzieć niczego nowego, a poruszone zagadnienia są "sprzed stu lat". Błędem redakcyjnym było - zdaniem A. Beliny - nieomówienie najnowszych przepisów podatkowych. Omówienia takie ukazywały się wprawdzie w codziennej prasie, ale "nie każdy obecnie stać na kupowanie gazet".

Większość wypowiedzi A. Beliny nagradzana była oklaskami. Jednym z niewielu krytyków - twierdzących, że program A. Beliny oparty jest wyłącznie na negacji - był szef KZ "S" w Zakładach Metalowych, Stanisław Górski.

obradowała „krajówka”

W dniu 11 lutego 1992 r. odbyło się posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność". Obrady dotyczyły następujących spraw:

1. Postanowiono, że członkostwo w Komisji Krajowej dotychczasowych przewodniczących zarządów regionalnych i rad sekretariatów kończy się z końcem kadencji tych struktur Związku

2. Zespół negocjujący zrealizował przebieg dotychczasowych rozmów NSZZ "Solidarność" - Rząd. Przyjęto uchwałę krytycznie oceniającą stanowisko Rządu i sposób negocjacji podwyżek cen. Negocjacje w sprawach polityki antyrecesyjnej i społecznej będą kontynuowane

3. Dokonano zmiany w regulaminie Krajowej Komisji Wyborczej NSZZ "Solidarność"

4. Dokonano zmian w radach Fundacji i Funduszu NSZZ "Solidarność"

5. Do kompetencji Prezydium KK przekazano podjęcie decyzji w sprawach prośby Krajowej Sekcji Pożarnictwa o zgodę na wejście w spór zbiorowy, Sekcji Zaplecza Kolejowego o zgodę na akcję protestacyjną i Krajowej Sekcji Kolejarzy na ogólnopolski strajk ostrzegawczy.

STANOWISKO W SPRAWIE PODWYŻEK CEN NOSNIKÓW ENERGII

Po przedstawieniu sprawozdania zespołu negocjacyjnego Komisja Krajowa krytycznie oceniła stanowisko rządu w sprawie podwyżek cen nośników energii.

Odrzucenie kilku kolejnych propozycji NSZZ "Solidarność" bez przedstawienia własnych propozycji kompromisowych nie stwarza dobrego klimatu do rozmów ws. pakietu problemów społeczno-gospodarczych.

Oczekujemy, że rząd w merytoryczny sposób udzieli odpowiedzi przed szeroką opinią publiczną na postawione przez KK pytania zawarte w załączniku do niniejszego stanowiska.

KK przyjęła do wiadomości wyniki wstępnych rozmów z rządem na temat programu społeczno-gospodarczego.

NSZZ "Solidarność" przystąpi do tych rozmów z następującymi elementami stanowiska:

- niezgodą na kontynuowanie polityki społecznej i gospodarczej poprzednich rządów co oznacza przede wszystkim:

... domaganie się takich działań strategicznych rządu, które poprzez m.in. wybór instrumentów podatkowych, kredytowych, celnych i podjęcie konkretnych decyzji co do szans pewnych branż spowodują zahamowanie recesji gospodarczej

- domaganie się zaprzestania dalszych cięć w budżecie państwa na politykę społeczną. NSZZ "Solidarność" domaga się przedstawienia zgodnie z zapowiedzią Prezydium z dnia 11 lutego 1992 r. założeń polityki społeczno-gospodarczej na rok bieżący. KK oczekuje, że ustosowana dotychczas przez rząd bezwariantowa metoda negocjacji nie będzie kontynuowana.

Gdańsk, 11 lutego 1992 r.

MARSZ-PROTESTACYJNY-W-DRZEWICY

W ubiegły piątek w Fabryce Nakryć Stalowych "Gerlach" w Drzewicy doszło do marszu protestacyjnego załogi. Załoga wystąpiła przeciwko machinacjom związanym z przekształceniem zakładu w spółkę skarbu. Przed kilku tygodniami Rada Pracownicza desygnowała na stanowisko prezesa zarządu spółki Wojciecha Sforskiego, kierownika kontroli jakości. Zaakceptowała go również załoga. Mimo to organ założycielski - Ministerstwo Przemysłu - powierzyła funkcję prezesa dotychczasowemu dyrektorowi, Józefowi Kocowi.

7 lutego o godz. 10.00 hali fabryczne opuścili pracownicy największego wydziału W-1. Dołączyli do nich wkrótce robotnicy z innych działów. Brawie 2-tysięczny pochód prowadził robotnik z tarczami dla dyrekcji. Przed biurowcem odczytano

z regionu

postulaty: odwołanie ze stanowisk: dyrektora, szefa związków branżowych i przewodniczącego Rady Pracowniczej oraz powołanie na stanowisko prezesa W. Sforskiego. Zwołana w trybie nagłym Rada Pracownicza zaakceptowała te żądania. Demonstranci rozeszli się około godz. 13-tej.

Komisja Zakładowa "S" - jak oświadczone nam - nie organizowała protestu, ale akceptuje wszystkie zgłoszone postulaty.

Obowiązki dyrektora do czasu zakończenia procedury restrukturyzacyjnej pełnić ma nadal obecny dyrektor J. Kot.

STRAJK-W-"ŁUCZNIKU"

W minioną środę pracownicy największego zakładu przemysłowego woj. radomskiego - Zakładów Metalowych "Łącznik" - spontanicznie przerwali pracę. Była to reakcja na ogłoszony przez radiowęzeł komunikat dyrekcji, że załoga nie otrzyma pensji w pełnej wysokości.

13 lutego do akcji protestacyjnej włączyła się komisja zakładowa "S", proklamując jednodniowy strajk ostrzegawczy. Wśród wysuniętych postulatów znalazły się m.in. żądania rozliczenia sprzedaży zakładowego domu kultury oraz przedstawienia faktycznego zadłużenia zakładu wraz z tzw. zadłużeniem hipotecznym.

Obecnie w zakładzie trwa gotowość strajkowa. Nad realizacją postulatów czuwa Międzyzwiązkowy Komitet Strajkowy powołany przez "Solidarność", związki branżowe i tzw. Autonomiczny Związek Młodych. Załoga otrzymała, jak dotąd, 500-tys. ratę na poczet wypłaty. Reszta wynagrodzenia ma zostać wypłacona w tym tygodniu.

POLEMIKA

W poprzednim numerze "Biuletynu" opublikowaliśmy wypowiedź v-ce przewodniczącego KZ "S" przy WKTS Radom, krytykującą szefa "S" z "Polmetal", Lecha Garno. Dziś przedstawiamy odpowiedź L.Garno.

"Artykuł zamieszczony w biuletynie ZR nr 101 z dnia 8 lutego 1992 r. skłonił mnie do pewnych refleksji. Refleksji w szerszym zakresie, jak to zaproponował przedstawiciel KZ v-ce przew. M.Bzducha. W swej replice użył bardzo ostrego sformułowania pod moim adresem.

Czy jest to polemika? - mam wątpliwości.

Jednocześnie zachęcam do dialogu i wymiany poglądów. Oczywiście nie w takiej formie jaką proponuje pan M.Bzducha.

Powróćmy do meritum sprawy, tej nieszczęsnej cztertnastej pensji. Czy załoga WKTS weźmie 13-tą i 14-tą pensję nie zależy to od nas. W moim wystąpieniu na zebraniu w "Radoskórze" znalazło się sformułowanie nie w pełni precyzyjne, ponieważ zawierało ono uzasadniony skrót myślowy. Chodziło mi o to, w jaki sposób pieniądze z budżetu państwa są dzielone. Wystarczy przyrzeć się debacie sejmowej na ten temat. Na tzw. "dole" gospodarka rynkowa, na "szczytach" siermiężny komunizm. Każdy "rwie" ile może. Posłowie szczególnie aktywni byli (nie dotyczy to wszystkich), ale przy podnoszeniu diet poselskich. Może my związkowcy zaproprowdujemy im swoje płace, na pewno ujrzą inny obraz kraju w którym żyją. Obraz rozgorzyczenia, zawodu i nędzy. W Sejmie dochodzi do ostrych walk politycznych, w jednym przypadku obowiązuje zмова - zмова milczenia w przypadku pieniędzy pochodzących z afer.

Czy pan nie ma zastrzeżeń co do podziału pieniędzy budżetowych których jest coraz mniej, a będzie jeszcze mniej? Skąd biorą się wysokie nagrody, wynagrodzenia dla urzędników państwowych?

Czy pan nie ma zastrzeżeń do stosowanego sposobu ustalania wynagrodzeń dla w/w procentowo od średniej krajowej?

Może pan wie kto blokuje Sejm przy uchwalaniu ustaw np. o prawie autorskim, za którą kryją się miliardowe zyski dla kultury, a nie dla piratów gospodarczych? - to też budżet.

Pieniądze nie tylko się dzieli, ale i wypracowuje.

I wreszcie, kto jest odpowiedzialny za tworzenie luk w prawie finansowym, które pozwalają na kreowanie kapitalistów z wyboru. Przedstawione argumenty dowodzą, jak poważnym problemem jest sfera podziału środków budżetowych, w tym dla sfery nieprodukcyjnej, ale niezbędnej dla prawidłowego funkcjonowania państwa tzn. i tej, w której znajduje się między innymi załoga WKTS.

Mogę jedynie ubolewać, że ci, którzy stanowią, tzw. sferę produkcyjną, a w tej mieści się także załoga "Polmetal" nie partycypują w podziale zys-

ku, gdyż takiego, tak jak w większości przedsiębiorstw, nie ma. Oburza więc pracowników przedsiębiorstw państwowych fakt wypłacania 13-tek dla sfery budżetowej. Informacji na temat trzynastek mogą udzielić panu przedstawiciele ZM "Łucznicz", "Radoskóru", "Telefonów" itd. Zadziwia mnie zatem postawa mojego adwersarza, który nie rozumie - i nie chce zrozumieć - w jaki sposób następuje podział dochodu narodowego. Osobiście uważam, że nie ma poziomu w zakresie edukacji ekonomicznej jest przyczyną takich postaw, które rodzą antagonizmy wśród grup pracowniczych, a tego powinny unikać. Ale to już za sprawą naszych polityków, którzy nie informują o celu, do którego zmierza społeczeństwo i państwo. Oczywiście celem tym będzie i strategia gospodarcza i strategia społeczna.

Tymczasem wszystkim nam brak przejrzystej wizji gospodarczej państwa, co składa się na nasze życiowe problemy. Można wnioskować, że skutkiem aktualnej polityki gospodarczej oraz brak realizmu ze strony rządzących są niepokoje i konflikty społeczne, ale jest to temat do innej dyskusji

Z pozdrowieniem dla załogi WKTS
przewodniczący KZ "S" przy RFWM
"Polmetal" - Lech Garno

Pragniemy poinformować, że obecny numer "Biuletynu" jest ostatnim redagowanym przez obecny skład Redakcji. Korzystając z tej okazji pragniemy podziękować naszym współpracownikom i komisjom zakładowym, które szczegółowo informowały o swoich działaniach i chętnie dzieliły się własnymi doświadczeniami. Słowa te kierujemy zwłaszcza pod adresem KZ "S" przy: PSS "Społem" w Radomiu, "Gerlachu" w Drzewicy, MPGK Radom, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, Zakładów Garbarskich w Radomiu, Zakładów Zespołów Samochodowych w Lipsku oraz Terenowych Komisji "S" w Warce i Lipsku. Z osób indywidualnych wymienimy Panów: Piotra Kozakowicza, Stefana Wójcika, Kazimierza Owczarka, Wojciecha Madejskiego i Jana Janusa, a także doładcę ekonomicznego Zarządu - Panią Halinę Pałkę.

Dziękujemy byłym szefom Regionu - Panom: Witoldowi Królowski, Zenonowi Madejowi, Wiesławowi Mizerowskiemu i Waldemarowi Baranowskiemu - za umożliwienie nieskrępowanego wypowiedzenia myśli i poglądów.

Osobne słowa podziękowania należą się drukarzom - Panu Andrzejowi Pietrasikowi, wykonującemu swoje obowiązki w sposób niezwykle sumienny i bez narzekania na wyjątkowo niskie uposażenie.

Mamy nadzieję, że nowe władze Regionu rozwiną i ulepszą informację związkową.

Redakcja